

Sygn. akt I ACa 716/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Halina Zarzeczna</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Artur Kowalewski (spr.)</b> <b>SSA Zbigniew Ciechanowicz</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>St. sekr. sąd. Marta Osińska</b>

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

**sprawy z powództwa B. W.**

**przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.**

**o stwierdzenie nieważności uchwały lub o ustalenie nieistnienia uchwały**

**na skutek apelacji pozwanej**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie**

**z dnia 9 października 2018 r. sygn. akt I C 224/18**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza do powódki B. W. na rzecz pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. kwotę 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów postępowania;**

**II. zasądza do powódki na rzecz pozwanej kwotę 470 (czteryście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Zbigniew Ciechanowicz Halina Zarzeczna Artur Kowalewski**

**Sygn. akt I ACa 716/18**

## UZASADNIENIE

Powódka B. W., będąca współwłaścicielką mieszkania o statusie odrębnej własności, położonego w budynku administrowanym przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w K., domagała się - w oparciu o dyspozycję art. 189 k.p.c. - ustalenia nieważności lub nieistnienia uchwały nr (...) Rady Nadzorczej tej Spółdzielni z dnia 23 marca 2018r. w przedmiocie odmowy przyjęcia jej w poczet członków pozwanej, a także obciążenia pozwanej kosztami postępowania. Zdaniem skarżącej, uchwała ta narusza przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy

o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Prawo spółdzielcze, które zmieniły treść art 1 i 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a z których wynika obowiązek pozwanej przyjęcia powódki w poczet członków spółdzielni bez wnoszenia udziałów i wpisowego.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Pozwana przyznała, że z zgodnie z treścią przepisu art. 3 ust. 3<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Jednakże przyjęcie twierdzenia powoda, że w takiej sytuacji jedynym warunkiem przyjęcia w poczet członków spółdzielni jest złożenie deklaracji bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału oznacza, że przepis art. 3 ust. 3<sup>1</sup> jest niezgodny z art. 2, art. 12 oraz art. 31 ust. 2 Konstytucji RP. Z tych też względów pozwana wniosła o wystąpienie przez sąd w trybie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. z zapytaniem prawnym, co do zgodności tego aktu normatywnego z Konstytucją.

Wyrokiem z dnia 9 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie ustalił, że uchwała Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. o numerze (...) w sprawie rozpatrzenia odwołania B. W. od decyzji zarządu jest nieważna (pkt I), oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

Na podstawie przydziału z dnia 17 czerwca 1987 r. powódce i jej mężowi przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...) obecnie (...). Członkiem spółdzielni został i jest do dzisiaj mąż powódki M. W.. W dniu 17 kwietnia 2008 r. powódka wraz z mężem, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zawarła z pozwaną umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...). Powódka nie złożyła wniosku o zostanie członkiem spółdzielni. Wysokość udziału wynosiła wówczas 1.126,00 zł a wpisowego 281,50 złotych.

W dniu 28 listopada 2017 r. B. W. wniosła do Zarządu (...) w K. o przyjęcie jej w poczet członków pozwanej spółdzielni na zasadach wynikających z aktualnych zapisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Jednocześnie złożyła deklarację, w której wskazała swoje imię, nazwisko nr pesel i miejsce stałego zamieszkania. Pismem z dnia 14 grudnia 2017 r. powódka została poinformowana, że decyzją z dnia 11 grudnia 2017 r. zarząd pozwanej spółdzielni odmówił przyjęcia jej w poczet członków spółdzielni albowiem nie złożyła deklaracji odpowiadającej wymogom art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze oraz nie uiściła udziału i wpisowego. Po rozpoznaniu odwołania powódki, uchwałą nr (...) dnia 23 marca 2018 r. Rada Nadzorcza (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) utrzymała w mocy decyzję Zarządu (...).

Statut pozwanej w § 10 ust. 1 uzależnia przyjęcie na członka spółdzielni od złożenia deklaracji, która powinna zawierać imię i nazwisko przystępującego do spółdzielni, miejsce zamieszkania oraz ilość zadeklarowanych udziałów. Zgodnie z jego § 22, warunkiem podjęcia przez Zarząd decyzji o przyjęciu w poczet członków jest wpłacenie wpisowego i zadeklarowanie minimum jednego udziału. Wysokość wpisowego jest ustalana przez zarząd spółdzielni, zaś wysokość udziału wynosi jednokrotne miesięczne wynagrodzenie za pracę, o którym mowa w ustawie z 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

W takich uwarunkowaniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Poddając w pierwszej kolejności analizie zagadnienie istnienia interesu prawnego powódki w ustaleniu nieważności kwestionowanej pozwem uchwały, Sąd I instancji wyjaśnił, że interes prawny w żądaniu ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, stanowi materialnoprawną przesłankę roszczenia przewidzianego w art. 189 k.p.c. Wskazał, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Należy przyjmować jego istnienie

zawsze, gdy występuje niepewność stanu prawnego, lub gdy stronie nie przysługuje roszczenie o świadczenie, a strona przeciwna kwestionuje jej prawo lub stosunek prawny. W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało to, że powódka jest współwłaścicielem stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego, położonego w K. przy ul. (...), znajdującego się w zasobach administrowanych przez pozwaną Spółdzielnię. Zdaniem Sądu Okręgowego, ma ona zatem interes prawy w ustaleniu, że zaskarżona przez nią uchwała Rady Nadzorczej nr (...) jest nieważna albowiem dotyczy jej sfery praw, które zostały zagrożone poprzez naruszenie uprawnień przysługujących powódce. Podkreślił, iż pozwana w odpowiedzi na pozew nie kwestionowała interesu prawnego powódki w żądaniu stwierdzenia nieważności uchwały.

Weryfikując zgodność z prawem przedmiotowej uchwały Sąd I instancji wyjaśnił, że ustawą z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze, która weszła w życie w dniu 9 września 2017 r. doszło do zmiany treści ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w tym między innymi został dodany art. 1 ust. 9, który wyłącza stosowanie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze dotyczących udziałów i wpisowego, a także przepisów dotyczących obowiązku złożenia deklaracji w celu przyjęcia w poczet członków spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 3. ust. 3<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który z kolei przewiduje, iż osoba która nabyła prawo odrębnej własności lokalu może być członkiem spółdzielni a właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. W takiej sytuacji przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio. Z kolei z treści art. 16 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze wynika, iż warunkiem przyjęcia na członka jest złożenie deklaracji. Deklaracja powinna być złożona pod nieważnością w formie pisemnej. Podpisana przez przystępującego do spółdzielni deklaracja powinna zawierać jego imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, a jeżeli przystępujący jest osobą prawną - jej nazwę i siedzibę, ilość zadeklarowanych udziałów, dane dotyczące wkładów, jeżeli statut ich wnoszenie przewiduje, a także inne dane przewidziane w statucie.

Z powyższych uwarunkowań prawnych wynika, że aktualnie właściciele wyodrębnionych lokali mogą, lecz nie muszą być członkami w spółdzielni, przy czym właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. W takiej sytuacji jest on zobowiązany złożyć deklarację w formie pisemnej, która powinna zawierać jego imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania. Natomiast, z uwagi na fakt, iż przepis art. 16 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych znajduje jedynie odpowiednie zastosowanie, w deklaracji właściciel lokalu nie musi aktualnie wskazywać ilości zadeklarowanych udziałów. Odpowiednie stosowanie art. 16 Prawa spółdzielczego powinno ograniczać się zatem do deklarowania przystąpienia do spółdzielni, a pomijając deklarowanie udziałów lub wkładów, gdyż z jednej strony art. 1 ust. 9 u.s.m. wyklucza stosowanie przepisów prawa spółdzielczego dotyczących udziałów, a z drugiej strony nie wydaje się dopuszczalne uzyskiwanie członkostwa przez różnych członków na różnych warunkach tj. kiedy to część miałaby wносить udziały, a część nie.

Skoro powódka jest współwłaścicielem stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego, to przysługuje jej prawo do uzyskania członkostwa w pozwanej spółdzielni, po złożeniu deklaracji zawierającej imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania oraz wskazującej na wolę przystąpienia do spółdzielni jako członek bez jednoczesnego uiszczenia wpisowego i udziałów. Jak wynika z treści dołączonego do akt wniosku powódki, zawierał on wszystkie wymagane dla deklaracji prawem elementy, stąd też pozwana spółdzielnia winna przyjąć powódkę na członka spółdzielni. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, iż uchwała nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia powódki w poczet członków tej spółdzielni jest sprzeczna z przywołanymi przepisami i dlatego stwierdził jej nieważność.

Sąd Okręgowy w dalszej części uzasadnienia dokonał szczegółowej wykładni powołanych przez pozwaną przepisów, a w jej konkluzji wyraził pogląd, że znowelizowane przepisy ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych są zgodne z przepisami Konstytucji RP.

Sąd I instancji orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. Spółdzielnia, żądając jego zmiany poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I i II instancji. Z ostrożności procesowej wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania. W apelacji zawarto wnioski o wystąpienie przez Sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności art. 1 ust. 9 w zw. z art. 3 ust. 3<sup>1</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. 2018.845 tj. z dnia 2018.05.08) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy- Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017 r. poz.1596), w zakresie w jakim przyznaje właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni jedynie po spełnieniu warunku w postaci złożenia deklaracji członkowskiej, o której mowa w art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982r. - Prawo Spółdzielcze (Dz.U.2017.1560 tj. z dnia 2017.08.22), bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału, z art. 2, art. 12 oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a w konsekwencji zawieszenie postępowania sądowego do czasu rozpatrzenia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

W piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2019 r. powódka przedstawiła dodatkową argumentację, mającą - w jej ocenie - uzasadniać istnienie po jej stronie interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej skutkowałą koniecznością wydania wyroku reformatoryjnego i to niezależnie od zasadności podniesionych w niej argumentów.

Sąd Apelacyjny w całości podziela poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, poprzedzone niewadliwą, zgodną z przesłankami przewidzianymi w art. 233 § 1 k.p.c., oceną zgromadzonego w sprawie materiału procesowego. Za nieprawidłowe uznał wszakże kluczowe dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy przyjęcie przez ten Sąd, że powódka posiada interes prawny, w rozumieniu art. 189 k.p.c., w wytoczeniu powództwa o ustalenie (stwierdzenie) nieważności uchwały nr (...) Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni z dnia 23 marca 2018 r. Nie jest przy tym tak, jak wskazuje powódka w piśmie z dnia 12 czerwca 2019 r., jakoby niedopuszczalne było badanie przez sąd z urzędu istnienia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa opartego na treści art. 189 k.p.c. Oczywiście rację ma powódka, odwołując się do treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, że naruszenia prawa procesowego, sąd odwoławczy uwzględnia wyłącznie w granicach podniesionych w apelacji zarzutów (z wyłączeniem zarzutów dotyczących nieważności postępowania, co w niniejszej sprawie niewątpliwie nie miało miejsca). Pomija jednak równocześnie, że w uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał na brak związania sądu II instancji zarzutami naruszenia prawa materialnego. Jak zaś jednolicie przyjmuje się w judykaturze, kategoria interesu prawnego w procesie opartym na art. 189 k.p.c. jest przesłanką o charakterze materialnym, co sąd II instancji zobowiązany jest uwzględnić z urzędu (por. min. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07). Prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego w tej materii podlegała zatem kognicji sądu odwoławczego bez względu nie tylko na charakter podniesionych przez pozwaną w apelacji zarzutów, ale również jej stanowisko w tym przedmiocie prezentowane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Podejmując to zagadnienie Sąd Apelacyjny wskazuje na wstępie, że zgodnie z art. 189 k.p.c., powódka może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie jest zatem interes prawny, rozumiany, jako potrzeba ochrony sfery prawnej powódki, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa. Za ugruntowany w judykaturze uznać trzeba pogląd, że o interesie prawnym w rozumieniu przywołanego powyżej przepisu można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości (tak min. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 47, wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10, OSNC-ZD 2012, nr A, poz. 17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, LEX nr 1171285, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy strona powodowa może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Powódka musi udowodnić w procesie o ustalenie, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jej praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu, tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 roku, II CSK 33/09, Lex nr 515730). Jednocześnie wskazuje się w judykaturze, że pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 125/03, LEX nr 484673, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 387/07, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt II CSK 687/13). Dlatego przyjmuje się, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy. Niewątpliwie natomiast musi on istnieć obiektywnie, aby uzasadniać żądanie ustalenia prawa lub stosunku prawnego.

Wykładnia dyspozycji art. 189 k.p.c. nie byłaby pełna bez wskazania, a co dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma znaczenie decydujące, że istnienie interesu prawnego uzależnione jest od tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać pełną ochronę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1995 r., I PZP 56/94, OSNAPiUS 1995, nr 24, poz. 299, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, LEX nr 391789, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2011 r., I CSK 351/10, LEX nr 785272, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, LEX nr 898699, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 589/11, LEX nr 1232242, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2013 r., IV CSK 306/12, LEX nr 1318437, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2014 r., II CSK 687/13, LEX nr 1566718).

Przenosząc opisane wyżej uwarunkowania prawne do realiów niniejszej sprawy, za wadliwie uznać należy przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że przesłanka w postaci interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia uchwały opisanej w pozwie w rozumieniu art. 189 k.p.c., zaistniała. Symptomatyczne jest przy tym, że Sąd ten nie poddał tego zagadnienia głębszej analizie, poprzestając na wyprowadzeniu tego rodzaju konkluzji wyłącznie w oparciu o fakt, że powódka jest współwłaścicielem lokalu mieszkalnego znajdującego się w zasobach pozwanej Spółdzielni, przy uwzględnieniu, że jej interes prawny w wytoczeniu przedmiotowego powództwa nie był kwestionowany przez pozwaną. Tego rodzaju argumentacja nie może być co do zasady uznana za skuteczną. Pomija ona bowiem fundamentalną w tym zakresie kwestię odpowiedzi na pytanie, czy wyeliminowanie z obiegu prawnego kwestionowanej pozwem uchwały usunie stan niepewności co sfery dóbr prawem chronionych powódki, stanowiący jej przedmiot. Nie może przy tym podlegać jakiegokolwiek wątpliwości to, że w sferze prawnej przedmiot tej uchwały stanowiło wyłącznie zagadnienie uzyskania przez powódkę członkostwa w pozwanej spółdzielni. Nie dotyczyła ona bowiem jakichkolwiek innych kwestii o charakterze *sui generis* prawnym (np. wysokości - w tym przyszłych - świadczeń, jakie w związku z zajmowaniem lokalu współwłaściciele lokal zamieszkanego przez powódkę i jej męża zobowiązani są na rzecz pozwanej spełniać).

Tak zdefiniowanego *in concreto* interesu w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka nie posiada. Do tego rodzaju wniosku prowadzi w szczególności treść art. 3 ust. 3<sup>1</sup> ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (t.j. z dnia 13 kwietnia 2018 r., Dz.U. z 2018 r. poz. 845), w brzmieniu nadanym ustawą o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo spółdzielcze z dnia 20 lipca 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1596), wedle którego członkiem spółdzielni może być osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu. Właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio. Osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu, zachowuje

członkostwo w spółdzielni. W sytuacji zatem w jakiej znalazła się powódka jako współwłaściciel lokalu pozostającego w zasobach administrowanych przez pozwaną, ustawodawca ustanowił samodzielne roszczenie o ukształtowanie stosunku członkowskiego nazwane „roszczeniem o przyjęcie w poczet członków spółdzielni”. Roszczenie to nie zostało ograniczone jakimikolwiek terminem, a więc jako mające charakter bezterminowy może być dochodzone w czasie, w którym powódce przysługuje prawo własności do lokalu położonego w nieruchomości zarządzanej przez spółdzielnię mieszkaniową. Okoliczność ta, jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, została przez Sąd I instancji dostrzeżona, poprzez wskazanie, że powództwo jest uzasadnione właśnie dlatego, że powódce przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Umknęło wszakże temu Sądowi, że w przedmiotowej sprawie powódka nie dochodziła roszczenia o przyjęcie w poczet członków, lecz wyłącznie domagała się ustalenie nieważności lub nieistnienia uchwały organu spółdzielni o odmowie przyjęcia jej do tego grona. Przy tym jednoznacznie wskazała, że podstawę tak sformułowanego żądania stanowi przepis prawa materialnego w postaci właśnie art. 189 k.p.c. Wyłącznie zatem w tym zakresie, Sądy obu instancji mogły orzekać, stosowanie do wynikającej z art. 321 § 1 k.p.c. zasady związania sądu żądaniem zgłoszonym przez stronę powodową w pozwie (*ne eat iudex ultra petita partium*), oznaczającej, że sąd nie może zatem wbrew żądaniu powódki (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.) zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powódkę.

Kontynuując wywód, wskazać w tym miejscu należy na istotną różnicę między dwoma powództwami: przy pomocy powództwa o ustalenie poszukujący ochrony prawnej ogranicza się do samego ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego bez nakładania jakichkolwiek obowiązków na stronę przeciwną, a przy pomocy powództw kształtujących dochodzi do przekształcenia istniejącego stosunku prawnego przez jego utworzenie, zmianę lub zniesienie (zob. „Powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego” Piotr Osowy, 2015 - za SIP Legalis Rozdział 3 § 6 Analiza elementów powództwa). Powództwo o ukształtowanie różni się w stosunku do powództwa o ustalenie tym, że powód nie potrzebuje wykazywać swego interesu prawnego, jaki ma we wniesieniu powództwa, wystarczy tu legitymacja powoda wynikająca z przepisów prawa materialnego, względnie także z przepisów prawa procesowego, gdy chodzi o powództwa zmierzające do ukształtowania nowej sytuacji procesowej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 8 listopada 2005 r., I CK 157/05 oraz 6 sierpnia 2014 r., I CSK 559/13). Jak wcześniej wskazano, możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie czy ukształtowanie co do zasady wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego. Nie jest to jednak zasada bezwzględna. Podkreśla się bowiem w orzecznictwie, że w sytuacjach, w których z naruszonego stosunku prawnego wypływa lub może wypłynąć jeszcze więcej roszczeń, powództwo o ustalenie tego stosunku prawnego może leżeć w interesie prawnym powoda. W takiej sytuacji wyrok ustalający zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia czy też orzeczenie kształtujące. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II PK 179/13). Tytułem zilustrowania konieczności kazuistycznego podejścia do poszczególnego przypadku wskazać należy stan faktyczny zaistniały w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r. o sygn. akt II CSK 371/17, gdzie uznano, że do zbiegu roszczeń w zakresie powództw z art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007 ze zm.) i art. 189 k.p.c. dochodzi jedynie wtedy, gdy powództwo z art. 10 ustawy w całości zaspakaja interes powoda, zaś w analizowanym przypadku interes prawny powoda nie sprowadzał się jedynie do usunięcia skutków ujawnienia pozwanej, jako właściciela nieruchomości w księgach wieczystych. W zakresie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, które zostało zbyte, z uwagi na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych, na potrzeby rozliczeń między stronami, bardziej optymalnie interesy powoda zabezpiecza powództwo z art. 189 k.p.c. W stosunku do pozostałych nieruchomości (nieobjętych sporem), uzyskanie wyroku ustalającego pozwala na umowny podział majątku, jak również zapewnia prejudykat na potrzeby sądowego podziału majątku. Ponadto, powód w oparciu o wyrok ustalający nieważność umowy przenoszącej własność nieruchomości może uzyskać wpis swojego prawa w księdze wieczystej, jeżeli w chwili dokonywania wniosku o wykreślenie dotychczasowego wpisu rzeczywisty stan prawny nieruchomości jest zgodny ze stanem wynikającym z wpisu dokonanego przed zawarciem umowy.

Udzielając ostatecznej odpowiedzi na pytanie, czy powództwo o ustalenie wywiedzonego w niniejszej sprawie roszczenia zapewni powódce efektywną ochronę prawną w kontekście uprawnienia do skorzystania ze środka prawnego opisanego w art. 3 ust. 3<sup>1</sup> u.s.m. wskazać należy, że ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej pozwanej spółdzielni nie zakończy definitywnie sporu między stronami. Zaspokojenie interesu prawnego powódki, z jakim wyłącznie powiązana być może skarżona uchwała, nastąpi bowiem dopiero wówczas, gdy stanie się ona członkiem pozwanej Spółdzielni. Uwzględnienie roszczenia o ukształtowanie prawa wskazane w powyższym przepisie zakończy spór co do tej kwestii w sposób definitywny, gdyż prawomocne orzeczenie sądowe doprowadzi do powstania lub nie - między stronami - stosunku członkostwa. Sąd Apelacyjny zauważa w tym miejscu, że ani sama powódka w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, wbrew spoczywającemu na niej obowiązkowi w tym zakresie, ani też Sąd I instancji, nie wskazali jaki interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zaskarżaniu uchwały opisanej pozwem ma powódka, oprócz wyeliminowania jej z obrotu prawnego. Jest oczywiste dla Sądu odwoławczego, że o wyborze efektywnego, z punktu widzenia zamierzonych celów, środka ochrony prawnej decyduje wyłącznie zainteresowany, a nie jego przeciwnik procesowy, czy sądy rozstrzygające spór. Nie jest więc objęta kognicją tego Sądu ocena, czy i jaki użytek z uzyskanego orzeczenia uczyni powódka w przyszłości, lecz skoro kwestia interesu prawnego związanego z możliwością wytoczenia powództwa o ustalenie ma charakter materialny, co wprost wynika z treści art. 189 k.p.c., to obowiązkiem sądów jest badanie jego zaistnienia, a w przypadku braku uznanie niezasadności powództwa.

Nie sposób nie zauważyć, a co również nie może pozostawać obojętne dla oceny istnienia interesu prawnego powódki w wytoczeniu przedmiotowego powództwa o ustalenie, że spółdzielnia mieszkaniowa jest zrzeszeniem osób o charakterze samorządnym i dobrowolnym (art. 1 § 1 Prawa Spółdzielczego), więc chociaż co do zasady każdy ma prawo ubiegania się o członkostwo w spółdzielni, jednak spółdzielnia może odmówić przyjęcia kandydata w poczet członków i w zasadzie będzie to decyzja arbitralna, gdyż ustawa Prawo spółdzielcze czy analizowana ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych nie przewiduje generalnego roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, które mogłoby być realizowane na drodze sądowej w przypadku odmowy. Zasada ta doznaje wyjątków dopiero wówczas, gdy wyraźny przepis szczególny roszczenie takie przewiduje, albo gdy wynika ono z postanowień statutu lub umowy zawartej przez spółdzielnię (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 29 kwietnia 2003 r., V CKN 161/01, z dnia 2 lutego 1968 r., I CR 652/67, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2017 r., I ACa 789/16 oraz Komentarz do art. 1 Prawa spółdzielczego pod red. Osajda 2018, wyd. 2/Królikowska za SIP Legalis). Takim przepisem będzie art. 3 ust. 3<sup>1</sup> zd. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (tj. z dnia 13 kwietnia 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 845), stanowiący, że właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni.

Do odmiennych niż opisane wyżej wniosków, nie mogła prowadzić argumentacja przedstawiona przez powódkę w piśmie z dnia 12 czerwca 2019 r. (k. 165 – 170), stanowiącym załącznik do protokołu rozprawy apelacyjnej.

Pierwszoplanowo Sąd Apelacyjny wskazuje w tym zakresie, że wszystkie okoliczności faktyczne powołane w treści tego pisma na poparcie tezy o istnieniu interesu prawnego powódki w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, nie były przez nią podnoszone w toku postępowania przed Sądem I instancji. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 381 k.p.c. sąd może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba, że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, w przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, jednakże w oparciu o zachowanie zasady koncentracji materiału faktycznego i dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, Prok. i Pr. 2000, nr 10, poz. 42). W judykaturze panuje powszechny pogląd, iż pominięcie nowych faktów jest możliwe wtedy, gdy strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji i już wtedy istniała potrzeba powołania się na nie. Wówczas pominięcie "nowości" pozostawione jest uznaniu sądu drugiej instancji. Wbrew analizowanemu przepisowi skarżąca nawet nie usiłowała wykazać, że faktów przytoczonych w piśmie z dnia 12 czerwca 2019 r. nie mogła

przedstawić w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bądź też, aby potrzeba jego powołania ujawniła się później (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 94/01, LEX nr 78899). W tym stanie rzeczy aktualizowało się uprawnienie do skorzystania przez Sąd Apelacyjny z uprawnienia, o którym mowa w art. 381 k.p.c. Podkreślić przy tym należy, że powódka nie może skutecznie wywodzić, jakoby potrzeba powołania twierdzeń o cesze nowości dopiero w postępowaniu apelacyjnym powstała w związku z tym, że dotyczą one zagadnienia prawnego, co do którego nie istniał między stronami spór, a nadto, że wywołana była ona treścią wyroków Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wydanych w innych sprawach, o analogicznym stanie faktycznym. Jak już bowiem wskazano, wykazanie istnienia interesu prawnego, jako podstawowej prawotwórczej przesłanki skuteczności roszczenia, o którym mowa w art. 189 k.p.c., stanowi podstawowy obowiązek strony powodowej, który winna ona zrealizować już w pozwie. Zaniechanie tego obowiązku przez powódkę, o czym wprost świadczy brak powołania – i to do chwili zamknięcia rozprawy przez Sąd Okręgowy - jakichkolwiek merytorycznych argumentów w tym zakresie, jawić się musi jako oczywisty.

Zakładając na użytek dalszego wywodu, skuteczność zgłoszenia przez powódkę w przedmiotowym piśmie nowych twierdzeń Sąd Apelacyjny stwierdza, że nie mogłyby one odnieść zamierzonego przez nią skutku. W szczególności za oczywiście wadliwy uznać należy argument, uzasadniający istnienie interesu prawnego potrzebą ustalenia przyczyn, z uwagi na które nie uzyskała ona do chwili obecnej statusu członka pozwanej Spółdzielni. Kwestia ta w ogóle bowiem nie dotyczy sytuacji prawnej powódki, lecz definiowana być może wyłącznie co najwyżej przez pryzmat uzasadnienia (motywacji), z uwagi na które jej obecna sytuacja prawna jej odmienna od przez nią oczekiwanej. Innymi słowy, interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., oznacza wyłącznie sytuację, w której zachodzi związek pomiędzy treścią wydanego na podstawie tego przepisu orzeczenia (a nie jego uzasadnieniem), a sytuacją prawną strony powodowej. Pozycji prawnej powódki w żaden sposób nie kształtuje zaś to, za jakich przyczyn przeciwnik procesowy odmówił zaspokojenia kierowanych w stosunku do niego roszczeń. Nieskutecznie wskazuje również powódka, że jej interes prawny przejawia się w usunięciu stanu niepewności co do tego, jakie świadczenia może być obowiązana w przyszłości spełniać na rzecz pozwanej w związku z zajmowanym przez siebie lokalem, a co może wpływać zarówno na jej sytuację majątkową, jak i rodzić ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej. Definitywne ukształtowanie wysokości przyszłych (hipotetycznych) zobowiązań powódki wobec pozwanej uzależnione jest na tej płaszczyźnie od istnienia lub nie stosunku członkostwa, a zatem nastąpić może wyłącznie poprzez przesądzenie kwestii jej członkostwa w spółdzielni. W tym zaś zakresie jak już wskazano, przysługuje jej wprost przewidziane przez ustawodawcę roszczenie, o którym mowa w art. 3 ust. 3<sup>1</sup> zd. 2 usm. Godzi się w tym miejscu nadmienić, a to w kontekście zarówno argumentu samej powódki, jak i argumentu użytego w treści uzasadnienia powołanego przez nią na rozprawie apelacyjnej wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. Akt V ACa 680/18, o prejudycjalnym charakterze orzeczenia wydanego w sprawie o ustalenie nieważności uchwały odmawiającej przyjęcia w poczet członków spółdzielni, że wyeliminowanie z obiegu prawnego przedmiotowej uchwały nie ma żadnego wpływu na treść przyszłego orzeczenia wydanego w procesie, którego przedmiotem będzie roszczenie z art. 3 ust. 3<sup>1</sup> zd. 2 usm. Ma bowiem ono charakter autonomiczny, samodzielny i nie jest uzależnione w jakikolwiek sposób od treści decyzji uprzednio podjętych przez organy spółdzielni w trakcie postępowania wewnątrzspółdzielczego. Co więcej, umyka zupełnie skarżącej to, że uwzględnienie jej powództwa w żaden sposób na jej sytuację prawną nie wpłynie. Oznaczałoby to bowiem jedynie wyeliminowanie z obiegu uchwały odmawiającej przyjęcia jej w poczet członków pozwanej Spółdzielni (tzw. uchwały negatywnej). Wyrok taki nie skutkowałby natomiast – jak tego błędnie oczekuje skarżąca – obowiązkiem podjęcia przez organy spółdzielni uchwały o oczekiwanej przez nią treści, tj. uchwały pozytywnej. Mogłoby zatem dojść do sytuacji, w której powódka, po wyczerpaniu drogi wewnątrzspółdzielczej, ponownie zmuszona byłoby wnieść analogiczne powództwo. Tym bardziej zatem uzasadnionym staje się przedstawiona wyżej konkluzja o braku interesu prawnego powódki w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, bowiem jej sytuacją prawną w zakresie stosunku członkostwa definitywnie określi dalej idące, a dedykowane specjalnie do rozstrzygnięcia sporów na tym tle, powództwo z art. 3 ust. 3<sup>1</sup> zd. 2 usm. Czyni ona równocześnie bezskutecznym twierdzenie, jakoby interes prawny powódki mógłby być kwalifikowany względami ekonomiki procesowej, podobnie jak rzekomymi trudnościami w sprawnym przeprowadzeniu postępowania w ramach ww. powództwa. Powódka winna mieć świadomość tego, że dla osiągnięcia zamierzonego przez siebie skutku prawnego, a tym – pomimo wielości użytych w analizowanym piśmie argumentów - jest wyłącznie uzyskanie przez



nią członkostwa w pozwanej spółdzielni (wszystkie pozostałe podniesione przez nią kwestie mają w stosunku niego charakter pochodny), winna podjąć takie przewidziane prawem działania, które w sposób pewny i definitywny, jej sytuację prawną w tym zakresie wyjaśnią. Nie należy do nich z pewnością przedmiotowe powództwo.

Sąd Apelacyjny wskazuje w tym miejscu, że tożsamy pogląd prawny, w zakresie braku interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności lub nieistnienia uchwały rady nadzorczej pozwanej Spółdzielni w przedmiocie odmowy przyjęcia w poczet jej członków, na tle analogicznych stanów faktycznych, wyraził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyrokach z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I ACa 76/19 oraz z dnia 30 maja 2019 r., sygn. akt I ACa 15/19.

W orzecznictwie wskazuje się jednolicie, że stwierdzenie braku istnienia interesu prawnego w żądaniu ustalenia stosunku prawnego lub prawa może nastąpić dopiero na etapie merytorycznego rozpatrywania sprawy i dlatego brak interesu prawnego powoduje oddalenie powództwa z powodu jego bezzasadności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CZ 15/09, LEX nr 738325, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 47, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., III CSK 182/13, LEX nr 1489251). Tym samym dezaktualizowała się potrzeba badania zarzutów zaprezentowanych w apelacji pozwanej, a ogniskujących się wokół zagadnienia sprzeczności art. 1 ust. 9 w zw. z art. 3 ust. 3<sup>1</sup> ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1222 z późn. zm. określonej dalej jako u.s.m.) z art. 2, art. 12, art. 32 ust. 2 oraz art. 121 ust. 2 w zw. z art. 118 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jedynie bowiem w sytuacji uznania, że roszczenie powódki znajduje oparcie we wszystkich przesłankach konstrukcyjnych art. 189 k.p.c., aktualizowała się powinność odniesienia do powyższych kwestii. Sąd Apelacyjny w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu wyłącznie takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają już one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., sygn. IV CSK 373/11, LEX nr 1169841, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r., sygn. II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758).

Z tych wszystkich względów konieczna była zmiana zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., przez oddalenie powództwa.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i w postępowaniu apelacyjnym, stanowiły przepisy art. 108 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Wobec uwzględnienia apelacji pozwanej i w konsekwencji zmiany wyroku Sądu i instancji powódka musiała zostać uznana za przegrywającą proces w postępowaniu przed Sądem I instancji. Tym samym winna ona zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty, na które składała się opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 360 zł ustalone w stawce minimalnej, na podstawie § 8 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1880 z późniejszymi zmianami) w wersji obowiązującej w dacie wnoszenia powództwa.

Powódka przegrał także w całości postępowanie apelacyjne, a tym samym także w tym przypadku obowiązana jest zwrócić pozwanej poniesione na tym etapie koszty procesu. Składała się na nie opłata od apelacji w wysokości 200 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 270 zł ustalone na podstawie § 8 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 wskazanego wyżej rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym w dacie wnoszenia apelacji.

SSA A. Kowalewski SSA H. Zarzeczna SSA Z. Ciechanowicz